

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 602.400

KOMISARZ GDAŃSKI U HITLERA

Narada kanclerza Rzeszy z hr. Ciano w Obersalzbergu

dotyczyła nowego planu ofensywy dyplomatycznej państw „osi”

SALZBURG, 13.VIII (PAT.) —
DZISIEJSZA ROZMOWA HR.
CIANO Z KANCLERZEM HI-
TLEREM ROZPOCZĘŁA SIĘ O
GODZ. 11-ej I TRWAŁA DO G.
12.15.

W czasie konferencji, podob-
nie jak wczoraj, obecny był mi-
nister von Ribbentrop. Po roz-
mowie z kanclerzem obaj mini-
strowie spraw zagranicznych
POWRÓCILI DO SALBURGA,
gdzie w hotelu „Oesterreicher
Hoff” odbyło się śniadanie, w
którym wzięli również udział
ambasadorowie

ATTOLICO I MACKENSEN
oraz główni członkowie obu de-
legacji.

O godz. 14-ej min. Ciano wy-
jechał na lotnisko, skąd około
godz. 14.30

WYSTARTOWAŁ Z POWRO-
TEM DO RZYMU.

Ambasador włoski Attolico
powraca do Berlina w godzinach
wieczornych.

Ciano raportuje

RZYM, 13.VIII (PAT.) — Mi-
nister Ciano, który o godz. 18-ej
powrócił z Salzburga, bezpośrednio
z lotniska udał się
DO MUSSOLINIEGO, CELEM
ZŁOŻENIA SZEFOWI RZĄDU
SPRAWOZDANIA

z przebiegu swych rozmów z mi-
nistrem von Ribbentropem i kan-
clerzem Hitlerem.

PARYŻ, 13 sierpnia (PAT.) —
Prasa francuska komentuje w
dalszym ciągu w obszerny spo-
sób

PARYŻ, 13.VIII (PAT.) — Agencja Havasa donosi z Gdańska:

W. komisarz ligi narodów w Gdańsku, Burckhardt, opuścił wczoraj
wieczorem W. Miasto, udając się do Niemiec, gdzie miałyby być przyjęty
przez kanclerza Hitlera.

ROZMOWY W BERCHTESGA-
DEN I W SALZBURGU,
traktując je w każdym razie z
pełną powściągliwością rezerwą.
Na podstawie pewnych elemen-
tów, podanych przez prasę nie-
miecką czy też włoską, dzienni-
ki paryskie wysuwają dziś na-
stępujące konkluzje:

W. Miasto i Balkany
Fakt, że rozmowy przeciągały
się o jeden dzień dłużej, niż to
pierwotnie zapowiadano, świad-
czy, że

NATRAFIONO NA PEWNE
TRUDNOŚCI,

następnie, że rozmowy objęły so-
bą szeroki zasięg zagadnień, a
mianowicie

**NIE TYLKO SPRAWĘ GDAŃ-
SKĄ, LECZ TAKŻE SPRAWĘ
BALKANÓW,**

jak również Dalekiego Wschodu.

Kanclerz Hitler i min. Ribben-
trop, podaje w obszernym tytule
„Paris Midi”, potrzebowali kilka
dni na zrealizowanie układu,
który początkowo nastąpić miał
w kilka godzin. Mussolini wyma-
ga od Niemiec nowych gwaran-
cji. Rozmowy poszły

W KIERUNKU ROZSZERZE-
NIA REWINDYKACJI OSI.
Specjalny wysłannik „Paris
Soir” SAUERWEIN pisze:

„Wszystko pozwala przypusz-
czać, iż konferencja w Berchtes-
gaden, która początkowo miała
ograniczyć się tylko do skons-
towania zgodności poglądów mię-
dzy Niemcami a Włochami, prze-
kształciła się

**W SZEROKI PRZEGLĄD
SYTUACJI.**

Włochy chciały dowiedzieć się,
w jakim kierunku zdążają Niem-
cy i

**JAKIE KORZYŚCI MOGĄ WŁO-
CHY WYCIĄGNĄĆ Z AWAN-
TURY,**

w której ryzykują swoje istnie-
nie.

Trudno sobie wyobrazić —
kończy p. Sauerwein — by Mus-
solini, jakkolwiek wielkie żywi
zaufanie do ministra Ciano, pozostawił mu decyzję przypiecze-
towania losu Włoch na konferen-
cji, w której nie uważał za sto-
sowne uczestniczyć“.

**Gdańsk to nie Czecho-
słowacja**

Korespondent „Temps”, oma-
wając refleksy rozmów w Berch-
tesgaden i Salzburgu w rzym-
skich kołach politycznych, pisze
że nie ulega wątpliwości, iż roz-
mowy w Berchtesgaden były
PRÓBĄ ROZWIĄZANIA SPRA-

WY GDAŃSKIEJ PRZY POMO-
CY TYCH SAMYCH METOD,
JAKIE BYŁY ZASTOSOWANE
PRZY ROZWIĄZYWANIU KWE-
STII AUSTRIACKIEJ, CZY CZE-
SKO - SŁOWACKIEJ.

Jednakże pozostał do zbadania
problem następujący, a miano-
wicie decyzji, co uczynią Wło-
chy i Niemcy na wypadek, gdy-
by usiłowania powyższe nie do-
prowadziły do rezultatu. Sytua-
cja międzynarodowa w obecnej
chwili przedstawia się zupełnie
inaczej, niż nawet kilka tygodni
temu.

**GDAŃSK NIE JEST KWESTIA
IZOLOWANA,**

jest tylko częścią wielkiego pro-
blemu europejskiego.

Przygotowania do kontrofensywy

„Z tego względu — ciągnie ko-
respondent — uczestnicy roz-
mów w Berchtesgaden mogli zaj-
mować się kwestią gdańską ty-
ko łącznie z niemieckimi zagad-
nieniami. Potwierdza to — za-
znacza korespondent rzymski
„Temps” w swej korespondencji
z Berchtesgaden — wysłannik
dziennika włoskiego „Telegra-
pho”, Ansaldo, który pisze, że
„w czasie rozmów włosko - nie-

mieckich sprawa gdańska zosta-
ła poruszona

NA TLE POLITYKI, STOSOWA-
NEJ PRZEZ PAŃSTWA DEMO-
KRATYCZNE WOBEC OSI

i na tle kontrakcji, prowadzonej
obecnie przez Włochy i Niemcy.
Z powyższego należy wnosić —
oświadcza korespondent dzien-
nika „Temps” — że
NIEMCY I WŁOCHY BĘDĄ
CHCIAŁY OBECNIE POPRO-
WADZIĆ OFENSYWĘ DYPLO-
MATYCZNĄ.

Do tego rodzaju kontrofensywy
konieczne jest wytworzenie no-
wej sytuacji.

**Gdańszczenie nie chcą
powrócić do Rzeszy**

PARYŻ, 13.8. (PAT). Prasa
francuska podaje o zakreślonej
na szeroką skalę

**AKCJI ANTYHITLEROW-
SKIEJ NA TERENIE W. M.
GDAŃSKA,**

wyrażającej się w setkach ty-
sięcy ulotek, rozrzuconych na
terenie całego w. m. Ulotki te
zawierają list otwarty spokoj-
nych obywateli gdańskich do
Forstera, którzy wypowiadają
się

**PRZECIW PRZYŁĄCZENIU
GDAŃSKA DO RZESZY.**

Prasa paryska szeroko ko-
mentuje ten ewenement, kon-
kludując, iż w widoczny spo-
sób Gdańsk, jakkolwiek jest
miastem o większości zdecydo-
wanie niemieckiej, bynajmniej
NIE MA OBLICZA NARODÓ-
WO - SOCJALISTYCZNEGO.

Trzej pracownicy gazowni zabici

Wielka katastrofa samochodowa pod Ujazdem

Ciężarówka z wycieczkowiczami skaptowała, przygniatając 30 osób

Wczoraj w godzinach przed-
południowych wydarzyła się w
Ujeździe pod Tomaszowem
STRASZNA KATASTROFA SA-
MOCHODOWA,

która pociągnęła za sobą tra-
giczne skutki, gdyż postradało
w niej życie trzech ludzi.*

Według zebranych przez nas
szczegółów, wstrząsająca kata-
strofa miała przebieg następu-
jący:

W godzinach rannych wybra-
ła się na wycieczkę do Toma-
szowa Maz. i Spaly

GRUPA PRACOWNIKÓW GA-
ZOWNI MIEJSKIEJ W
ŁÓDZI,

składająca się z 35 osób. Pogo-
da dopisywała i wycieczka za-

powiadała się bardzo interesu-
jąco. Szofer ciężarówki, chcąc
dogodzić wycieczkowiczom,
którzy pragnęli wcześniej przy-
jechać do celu, począł

JECHAĆ CORAZ SZYBCIEJ.

W pobliżu Ujazdu szofer
zdwoił szybkość, nie bacząc na
duży ruch pojazdów na szosie.

W samym Ujeździe szofer,
zabawiając się rozmową z
wspóttowarzyszami wycieczki,

NIE ZAUWAŻYŁ ZNAKU

DROGOWEGO,

wskazującego na to, iż w nie-
dalekiej odległości jest

OSTRY ZAKRĘT
i należy w tym miejscu zwol-
nić bieg. Nieuwaga kierowcy
stała się przyczyną

STRASZNEJ W SKUTKACH
KATASTROFY.

Dopiero w ostatniej chwili zau-
ważył on zakręt i począł rap-
townie hamować. Ale było już
za późno.

Nasutek nagłego zwolnie-
nia biegu

**SAMOCHÓD WYWRÓCIŁ SIĘ
DO GÓRY KOŁAMI I PRZY-
GNIÓTŁ SWYM CIĘŻAREM
WSZYSTKICH PASAŻERÓW.**

Z pod szczytków rozbitego wo-
zu zaczęły się wydobywać

STRASZNE JEKI I KRZYKI

kobiet i mężczyzn. Świadkowie
wypadku pośpieszyli na ratunek.

Oczom obecnych przedstawił się
mrozący krew w żyłach widok.
Na ziemi leżało

**KŁĘBOWISKO LUDZI, OCIE-
KAJĄCYCH KRWIĄ,**

straszliwie zmasakrowanych i
nieprzytomnych.

Natychmiast skomunikowano
się z pogotowiem lekarskim w
Tomaszowie Maz. oraz policją,
które niezwłocznie przybyły na
miejsce katastrofy. Poczęto wno-
sić do ambulansu lekarskiego
ciężko rannych, których

ODWIEZIONO DO SZPITALA.

Na miejscu

**PONIÓSŁ ŚMIERĆ TOMASZ
ZAREMBA,**

zaś w drodze do szpitala

**ROZALIA MAGNUSZEWSKA I
TOMASZ PAJOR,**

wszyscy zatrudnieni w gazowni

miejskiej w Łodzi. Szofer Dobro-
wolski Józef (Łódź, Wodna 15),
wyszedł z wypadku bez szwan-
ku. Został on aresztowany.

Kilku uczestników wycieczki
jest ciężko rannych, wielu lżej.

Na miejsce katastrofy zjecha-
ła niezwłocznie komisja śledcza,
która ustaliła, że całkowitą winę
ponosi szofer. Dalsze dochodze-
nie w toku.

Ogółem, jak ustalono,
**RANNYCH ZOSTAŁO W KATA-
STROFIE 30 OSÓB.**

Z pośród 12 osób ciężko ran-
nych

**WALCZA ZE ŚMIERCIA: MI-
CHAŁOWICZ, KOWALSKA I
WOJCIECHOWSKA. (m)**



14 SIERPNI 1914 R.

Po nocy, spędzonej w Brzegach, oddziały strzeleckie zajęły od rana stanowisko nad Nidą. Oddział, który zajmował Kiełce, został powiększony, gdyż dołączył się do niego batalion TADEUSZA WYRWY - FURGALSKIEGO. Batalion ten zajął stanowiska czolowe, podczas gdy kompanie wycofały się z Kiełce, stanęły w drugim rzucie. Po raz pierwszy oddziały polskie zetknęły się z małym oddziałem austriackim, kompanią cyklistów, która również brała udział w boju. Całością oddziału dowodził PIŁSUDSKI, nad częścią zrazu por. TADEUSZ KASPRZYCKI, przydzielony do sztabu, po tym EDWARD ŚMIGŁY - RYDZ. Frontowe ataki rosjan zostały ze skutkiem odparte. Wobec ponownych prób oskrzydlenia oddziałów, sily strzeleckie wycofały się na nocleg w kierunku Międzybóży - Młuchowa i Ossowej. Bój, stoczony w tym dniu przez oddziały strzeleckie, nosi nazwę boju pod Brzegami.

Przygotowywany od kilku dni manifest rosyjski do narodu polskiego, został ogłoszony. By zawartymi w nim przyrzeczeniami nie wiazać rządu, manifest podpisał naczelny wódz rosyjski wielki książę MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ. Dzięki temu akt stracił wszelką wartość dokumentu państwowego, brak było bowiem na nim podpisu cara. Tekst odezwy, krążącej w kilku wersjach, według brzmienia odezwy, rozpowszechnianej tajnie w Galicji, brzmiał następująco:

„Polacy!

Wybiła godzina, w której przekazane Wam marzenie ojców i dziadów Waszych ziścić się może.

Przed półtora wiekiem żywe ciało Polski rozszarpano na kawały, ale dusza jej nie umarła. Żyła ona nadzieją, że nadejście chwila zmartwychwstania dla Narodu Polskiego i dla pojednania się braterskiego z Wielką Rosją.

Wojsko rosyjskie niesie Wam błogą wieść owego pojednania. Niechaj się zatrzę granice, rozcinające na części Naród Polski.

Niech Naród Polski połączy się w jedno ciało pod berłem Cesarza Rosyjskiego. Pod berłem tym odrodzi się Polska, swobodna w swej wierze, języku i samorządzie.

Jednego tylko Rosja spodziewa się po Was: takiego samego poszanowania praw ludów, z którymi związały Was dzieje.

Z sercem otwartym, z ręką po bratersku wyciągniętą, krocy na Wasze spotkanie Wielka Rosja. Wierzy ona, iż nie zardzewiał miecz, który poraził wroga pod Grunwaldem.

Od brzegów oceanu Spokojnego do mórz Północnych ciągną łufce rosyjskie. Zorza nowego życia dla Was wschodzi.

Niech zajaśnieje na tej jutrzni znamię Krzyża, godło męki i zmartwychwstania ludów.

Zwierzchni Wódz Naczelny, General adiutant MIKOŁAJ Dnia 14 sierpnia 1914 r.“

Odezwa ta, zawierająca mgliste obietnice zjednoczenia nieokreślonych wyraźnie ziem polskich, które miano obdarzyć w przyszłości również nieokreślonym samorządem, była niewątpliwie zwycięstwem propagandowym. Ostrze jej zwracało się przeciw groźnej dla Rosji akcji organizowania przeciw niej wojska polskiego i powstania, wspieranego przez Austrię. Wobec milczenia w sprawie polskiej Austrii, która nie wydała żadnego aktu, odezwa wk. ks. MIKOŁAJA miała jednak swą wymowę, tym bardziej, że poruszała czule w narodzie struny, nawiązując do Grunwaldu i walki z zalewem zniechęconego germanizmu. Do jakiego jednak stopnia obcy był duch tej odezwy administracji rosyjskiej w Kró-

Krety wrocławskie przy robocie

Inteligentna odpowiedź Europy na głupia i bezradną propagandę hitlerowców w eterze

Już przed kilku miesiącami zwracaliśmy uwagę na istną wieżę Babel, jaka wyrosła w Europie na falach radiowych. W pierwszym okresie była to wieża językowa. Mianowicie wszystkim w Europie pomylili się języki. Informacje bieżące podawane były w Anglii po niemiecku, we Francji po włosku, we Włoszech po serbsku, w Niemczech po angielsku etc. Słuchacz radiowy, który nie znał dobrze skali swego aparatu, „wpadał“ co chwile.

Niebawem jednak sama służba informacyjna w „mylącym“ języku nie wystarczyła. Zaczęły się oświetlenia, pogadanki, felietony, dialogi etc. — poprostu cały komplet materiału propagandowego. Niemcy zainicjowały ten pojedynek w eterze, nadając z Wrocławia kilka razy dziennie niesamowite brechty, szkalujące Polskę, obrażające Anglię, lekceważące Francję no i oczywiście wynoszące pod niebiosa Rzeszę. Cały ten bagaż nadawany był oczywiście w języku polskim.

Jedynym odpowiednikiem był początkowo Strassburg, który już od lat nadawał serwis informacyjny wieczorem w dwóch językach: francuskim i niemieckim. Jednak nie stanowiło to żadnej przeciwwagi, bowiem informacje Strassburga nosiły charakter wyjątkowo obiektywny i

nie zawierały materiału propagandowego. Z kolei Londyn Reg. pracujący na fali 342 mtr., zaczęła również nadawać dwa razy wieczorem służbę informacyjną po niemiecku, ale też bez posmak propagandy.

Zaostrzenie się stosunków polsko - niemieckich i doniosła rola Polski w dziele obrony demokracji i przeciwstawiania się brutalnej agresji niemieckiej sprawiły, że nasilenie propagandy, przeciwdziałającej niemieckiemu zatrucaniu studzien, wzmogło się w całej Europie. Anglia, która we wszystkich sprawach jest bardzo konserwatywna, długo opierała się nowemu prądowi. Ale gdy wreszcie zdecydowała się za stosować broń przeciwnika, przy stała do realizacji swego planu z niezwykłą sumiennością i godną najwyższego uznania pomyślnością. Francuska stacja w Tuluzie, pracująca na fali 328 mtr., zaczęła codziennie wieczorem nadawać audycje informacyjne w języku polskim. Jednym słowem rozgorzała walka na całej linii.

I odrazu ujawniła się szalona wprost różnica poziomu między krzyżackim ujadaniem, a galijskim esprit z jednej i angielską kulturą z drugiej strony.

Posłuchajmy Wrocławia. Inwektywy pod adresem mocarstw pokoju w serwisie informacyj-

nym, przeplatane ordynarnymi, niewybrednymi pogroźkami, są dobrze znane z dzienników, które przytaczają je od czasu do czasu, jako curiosum. Ale poza tym Wrocław nadaje „felietony“, mające grzeszyć humorem. Możemy w tych felietonach usłyszeć, jak to Niemka wraca z Kałowie i opowiada, że w wystawach sklepowych jest pełno żywności, ale przed wystawami stoją tłumy wynędzniałych, głodnych bezrobotnych, które nie mają grosza przy duszy. Albo też wskazówki, jak należy walczyć ze szczurami w sposób najskuteczniejszy a na zakończenie rada, aby zarząd miast, które tych wskazówek postępują, zaofiarowały sumy, zaoszczędzone na nowej metodzie walki ze szczurami, zaofiarowały na FON.

Przenieśmy się teraz do Londynu. Po wyczerpującym serwisie informacyjnym natury ogólnej, nie zabarwionym żadną propagandą, słuchamy pogadanki w języku niemieckim, jak to londyńczycy jadą na urlopy, rozemiani beztrudno, zaopatrzeni w wygodne namioty i doskonale pożywienie, jak tańczą za miastem na świeżym powietrzu, konsumując doskonale befsztyki, lub „chopsy“, zakrapiane winem, by następnie na grach towarzyskich, wyrabiających tężyznę fizyczną, spędzać wolny czas urlopu. Panuje radość, harmonia, po goda ducha, pewność jutra. Wszyscy oddychają swobodą, wolnością i bezpieczeństwem, a przy tym odżywiają się dobrze bez uciekania się do „ersatzów“. Chleb jest chlebem, kiełbasa — kiełbasą, kotlet — kotлетem z najprawdziwszego, świeżego mięsa. Dotyczy to zarówno pracowników umysłowych, jak górników i robotników przemysłowych. Wszyscy spędzają urlopy razem, doskonale się bawiąc i wypoczy-

wając. Czytają przy tym bez ograniczenia wszystko, czego dusza zapagnie, bowiem nikt niczego przed nikim nie chce i nie musi ukrywać. Czasami usłyszeć można pogadankę polityczną, ale w formie tak spokojnej, narracyjnej, że nawet nie można podejrzewać w niej propagandy. Słuchacz dowiaduje się, jak to ewieré miliona rdzennych Niemców w Tyrolu zostało zaprzędanych za drobne korzyści w porcie Triestu Mussoliniemu, który ich bez pardonu pozbawia ziemi przodków, przepędzając na Sycylię, a nawet do Libii. A jednocześnie Berlin woła o prawa dla Niemców gdańskich, którym dzieje się przeciw dobrze pod rządami, które sobie sami wybrali. Bez podkreślania każdy słuchacz rozumie z tej pogadanki, ile fałszu jest w ideologii narodowo-socjalistycznego krzyżactwa, które burzy spokój w Europie i pragnie wywołać nową krwawą zawieruchę.

A tymczasem stacje niemieckie opowiadają duby smalone o buntach w armii angielskiej, o dezorganizacji transportu we Francji, o panicznych nastrojach w nadmorskich kąpieliskach w Polsce — same najgłupsze kłamstwa, obliczone na najniższy poziom słuchacza wyłączony w Niemczech. Trzeba mu za mydląc oczy i pocieszyć go tym, że nie tylko w Rzeszy jest źle, że gdzie indziej jest może nawet jeszcze gorzej. Stara nalwa metoda wywyższania siebie przez poniżanie innych może chwilowo osiągać swój cel, ale im jest w obecnych czasach skuteczniejsza, tym straszniejsza będzie w odpowiednim momencie przebudzenie oszukiwanych i tym straszniejszy ich porachunek z tymi, którzy tak niewybrednie swoich poczciwców okłamują...

Lisener

Wyjazdy do FRANCJI

1. Kolejowo-autokarowe

ze zwiedzeniem SZWAJCARII

W programie poznanie najpiękniejszych i najciekawszych gór w Europie (Montblanc, Jungfrau, Engadine i t. d.)

Wyjazd 14 sierpnia

2. Morskie na nowych luksusowych motorowcach

SOBIESKI i CHROBRY

ze zwiedzeniem PARYŻA i MONTE-CARLO

Lotem do Paryża, Londynu, Palestyny, Kopenhagi

„ARGOS“ Łódź, Traugutta 1 tel. 107-86 i 104-00

POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2
Telefon 120-37

Indywidualne wyjazdy

Do FRANCJI

luksusowymi statkami m/s BATORY i m/s SOBIESKI
Zalotwimy indywidualne ulgowe paszporty, wize
i akredytywy.

Wyjazdy indywidualne do Anglii, Palestyny, Belgii,
Szwajcarii, Bułgarii i innych krajów.

Sprzedaj biletów lotniczych i okrętowych.

lestwie, świadczy wymownie fakt, iż plakaty jej, wydrukowane wyłącznie w języku rosyjskim i wysłane w ogólnym transporcie do Warszawy, przez trzy dni leżały na dworcu, bowiem general - gubernator warszawski ESSEN odmówił zezwolenia na rozpowszechnianie odezwy. Zgody swej udzielił dopiero po trzech dniach na kategorię rozkaz z Petersburga. W rezultacie więc społeczeństwo znalazło tekst odezwy wyłącznie z dzienników rosyjskich.

Ogłoszone poprzednio odezwy dowodzących wojskami niemieckimi i austro-węgierskimi nie obiecywały polakom nawet tego, co odezwa rosyjska. W odezwie niemieckiej, napisanej w słabej polszczyźnie, prócz momentów historycznych, wypominających krzywdy, odniesione przez polaków od Rosji, wzywano polaków do łączenia się z Niemcami, którzy przynoszą „wspaność i swobodę wyznaniową i pozano-

wanie religii, tak strasznie uciskanej przez Rosję“. W odezwie austro-węgierskiej historia zajmowała o wiele więcej miejsca, o przyszłości natomiast mówił tylko jeden jej punkt: „Cieśmy usunąć te zapory, jakie utrudniały Wam ścisłą łączność z życiem zachodu, chcemy otworzyć przed Wami wszystkie skarby duchowego i gospodarczego dorobku“. Poza tym odezwa zawierała tylko wezwania polaków do współpracy oraz zapewnienie, że wzmianka za to spotka ich „sprawiedliwość i ludzkość“.

W tym zestawieniu odezw trzech zaboborów, którzy z obawy przed wzajemną licytacją solidarnie chcieli uniknąć wywołania niepożądanego problemu, jedyną realną wartość przedstawiał czyn narodu polskiego. Ten czyn miał zdecydować o przyszłości sprawy polskiej.

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO:

FRANCJI, Bułgarii, Italii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji, Węgier i innych krajów.

WYCIECZKI ZBIOROWE:

Francja — 3/9 (Paryż, Vichy, Nicea, Dinard)
Bułgaria — 6/9 (Warna — koleją lub Dunajem)
Italia — 4/9 (Rimini, Riccione, Montecatini)
Węgry — 16/8 (Balaton) Jugosławia — 9/8
(Crikvenica)

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Zachwył!

Rekordy powodzenia!

w kinie „PALACE“

Najaktualniejszy temat chwili. Walka dwóch kontrwywiadów Niemiec i Francji

AGENTKA H-21

w roli szpiega niemieckiego

Eryk v. Stroheim

w roli agentki kontrwywiadu francuskiego

Edwige Fevillere

Pocz. seansów 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc 4—6 od 80 gr. na wiecz. seanse zł. 1.09.

Anglia cementuje front przeciw agresji

Sojusz wojskowy brytyjsko-polski zastąpi wzajemne gwarancje

Angielska flota napowietrzna w Turcji i w Algierze

PARYŻ, 13 sierpnia. (PAT.) — Prasa francuska zamieszcza obszerny depeşe z Londynu zarówno Havasa, jak własnych korespondentów, na temat rokowań dyplomatycznych polsko-angielskich, zmierzających do przekształcenia dotychczasowych gwarancji wzajemnych polsko-angielskich na sojusz wojskowy polsko-angielski, ujęty już w formie dokumentu prawnego.

STAMBUŁ, 13. VIII (PAT.) — Prasa stambulska podaje, że zapowiedziana wizyta eskadry samolotów brytyjskich w Turcji nastąpić ma już w dniach naj-

bliższych, a mianowicie podczas wielkich manewrów tureckich w Tracji, które się odbędą pomiędzy 15 a 21 sierpnia b. r.

PARYŻ, 13. VIII. (Tel. wł.) — Brytyjskie siły napowietrzne zakończyły wielkie manewry w Gibraltarze.

W najbliższej przyszłości mają się odbyć manewry połączonych sił napowietrznych Anglii i Francji nad terytorium, obejmującym Gibraltarcz i Algier.

LONDYN, 13. VIII (PAT.) — „Sunday Express“ donosi, że lo-

kalne władze administracyjne otrzymały instrukcje, aby poczyniły wszystkie przygotowania, niezbędne do sporządzenia t. zw. rejestru narodowego ludności.

Jak wiadomo, rejestr ten stanowi zarządzenie przygotowawcze do ewentualnego wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Współpraca Turcji z Anglią i Francją

STAMBUŁ, 13. VIII (PAT.) — Turecka misja wojskowa, której przewodniczy generał Kiazim Or-

bay, a która bawiła w ciągu około dwóch miesięcy w Anglii, celem uzgodnienia warunków współpracy wojskowej pomiędzy sztabami głównymi obu krajów, opuściła Londyn i obecnie znajduje się we Francji. Po ustaleniu bliższego kontaktu z francuskim sztabem głównym, misja ma powrócić w końcu bieżącego miesiąca do Turcji.

Badania fortyfikacji cieśnin

STAMBUŁ, 13. VIII. (Tel. wł.) — Wkrótce ma przybyć do Turcji

egipska misja wojskowa. Misji przewodniczyć będzie generał Huesne Elzeidi Pasza, dowódca artylerii. Do składu misji wchodzi szereg wyższych oficerów armii egipskiej. Zadaniem misji będzie zapoznanie się z fortyfikacjami cieśnin oraz ze stanem armii tureckiej.

W związku z wysłaniem misji egipskiej, wskazuje się tu na możliwość istnienia pomiędzy Turcją a Egiptem porozumienia co do współpracy wojskowej na wypadek wybuchu zatargu zbrojnego we wschodniej części morza Śródziemnego.

„Wybuch“ pokoju problematyczny

Opinia amerykańska o europejskim galimatiasie

NOWY JORK, 13 sierpnia. (PAT.) — Omawiając ogólną mobilizację państw europejskich, „New York Herald Tribune“ w artykule wstępnym zapytuje, „Czy i kiedy nastąpi demobilizacja, czy słowa mają dziś jakieś znaczenie? Oto wielka tajemnica europejska.“

W kwietniu Hitler oświadczył, że Gdańsk musi powrócić do Niemiec. W maju plk. Beck odrzucił tę sugestię, oświadczając, że Polska nie zna pojęcia „pokoju za wszelką cenę“. W czerwcu, Goebbels zapowiedział powrót Gdańska do Rzeszy w bliskim czasie. W lipcu Chamberlain ponowił swe zobowiązanie wobec Polski, podkreślając, że pośredni atak na Gdańsk spowoduje interwencję zbrojną Anglii. Odpowiedział mu na to urzędowo-

Berlin, iż Niemcy „obstają przy bezwarunkowym wcieleniu Gdańska do Rzeszy w przeciągu kilku miesięcy“. Obecnie Marszałek Śmigły-Rydz publicznie powtarza, że Polska bić się będzie o Gdańsk, nawet bez obecnej pomocy. Czy nastąpi demobilizacja — kończy pismo — i kiedy i jak?

Europa doszła dziś do takiego stadium, w którym „wybuch“ pokoju zda się — szczególnie ze względów ekonomicznych — trudniejszy niż wybuch wojny...“

WASZYNGTON, 13 sierpnia. Prasa zaznacza, że od czasów wojny światowej nie wydawały Stany Zjednoczone tak ogromnych sum na zbrojenia, jak obecnie.

W bieżącym tygodniu departament wojny zamówił 2.000 samolotów za sumę 160 milionów dolarów. W najbliższych tygodniach spodziewane jest zamówienie na armaty, czołgi i inną broń za sumę 140 milionów dolarów.

PITTSBURG, 13 sierpnia. (PAT.) — Wczoraj na kongresie młodych demokratów wygłoszono szereg przemówień, domagających się reelekcji prezydenta Roosevelta.

Przemawiał m. in. nowy dyrektor służby ubezpieczeń społecznych Paul Mac Nutt, który zwrócił się do kongresu z apelem by stronnictwo kontynuowało politykę liberalizmu, zagaloną przez Jeffersona. Mówca podkreślił wielkie zdobycze systemu liberalnego, osiągnięte przez Roosevelta.

Francja nie wpuści Abetz'a pomimo interwencji ambasadora Rzeszy

PARYŻ, 13 8. (PAT). Prem. DALADIER i min. BONNET przyjęli dziś ambasadora Rzeszy w Paryżu Welczeka w sprawie Otto ABETZ'a. Podczas rozmowy na ten temat — jak podaje agencja Havasa — francuski premier i min. spraw zagranicznych wskazali ambasadorowi Welczekowi, że nie wysuwa się przeciwko Abetzowi zarzutów w sprawie jakiegokolwiek szpiegowstwa. Dodali na-

tomiał, że obecność jego na terytorium francuskim jest niepożądana i że nie może mu być udzielona wiza wjazdowa do Francji.

PARYŻ, 13 8. (PAT). W niedzielę o godz. 19,15 ambasador Rzeszy w Paryżu von WELCZEK wyjechał z Paryża, udając się do Berlina.

STRASBURG, 13 8. (PAT). Prasa alzacka podaje, że pod

koniec ubiegłego tygodnia Otto ABETZ chciał powrócić do Francji, przedstawiając na granicy francuskiej paszport, opatrzone ważną wizą francuską. Ponieważ jednak na posterunku granicznym wiadomo było, że podlega on nakazowi wysiedlenia z Francji, Abetz nie został przepuszczony przez granicę i zmuszony był wrócić do Niemiec.

Trudności Niemiec rosną

Dlaczego wysiedla się żydów z „protektoratu“

LONDYN, 13.8. (Tel. wł.) — W związku z wydaniem przez rząd niemiecki zarządzenia w sprawie wysiedlenia ludności żydowskiej z terytorium protektoratu czeskiego, „Manchester Guardian“ podnosi, że potworna decyzja rządu Rzeszy tym bardziej zaskoczyła koła londyńskie, że w czasie ostatniego swego pobytu w Londynie dr. Wohl-

tat przyrzekł w imieniu rządu niemieckiego, że w przyszłości w kwestii emigracji rząd Rzeszy będzie współpracował z komitetem ewiackim.

W odniesieniu do emigracji z protektoratu Wohltał dał nawet dalej idące zapewnienia.

W kołach londyńskich zarządzenie ekspulsywne tłumaczą rosnący-

mi trudnościami Niemiec na terenie protektoratu, z drugiej zaś strony stałą taktyką narodowych socjalistów, którzy zaostrożają kurs antyżydowski zawsze, gdy sytuacja międzynarodowa układa się niepomyślnie dla Niemiec, bądź też, gdy reżym hitlerowski napotyka na szczególne trudności w polityce wewnętrznej.

Archiwa hiszpańskie w ogniu

Dokumenty spłonęły, uratowano tylko zmagazynowaną amunicję

ALCALA DE HENARES. — 13 8. (PAT). W gmachu, w którym mieściły się główne archiwa hiszpańskie wybuchł w sobotę wielki pożar. Oddziały wojska i falangistów przystąpiły niezwłocznie do wynoszenia skrzyń z amunicją, które

złożone były na składzie w dolnych kondygnacjach budynku. Musiano natomiast wyrzec się uratowania dokumentów.

Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej ogień zdołano zlokalizować przy pomocy oddziałów straży ogniowej, przyby-

łych z Madrytu.

Pastwą ognia padła również część zabudowań klasztoru Las Bernardas. Wszystkie cenniejsze przedmioty zdołano jednak uratować. Pożar miał powstać przez nieostrożność dzieci, które zaproszyły ogień.

Niemcy biją żydów a słowacy... Niemców

BRATYSŁAWA, 13 8. (PAT). Od kilku dni na ulicach Bratysławy zdarzają się wypadki napadania i dotkliwego bicia Niemców. W żadnym wypadku sprawcy nie byli wykryci.

Oficjalna prasa słowacka, która dotąd sprawę powyższych napadów całkowicie przemilczała, dziś wysuwa przypuszczenie, że napadów dopuszczali się... żydzi.

W. komisarz Palestyny wyjechał na urlop do Londynu

JEROZOLIMA, 13.8. (PAT) — Wysoki komisarz Palestyny sir Harold Mac Michael opuścił dziś Jerozolimę, udając się samolotem do Port Saidu, skąd następnie wyjedzie do Londynu. Nieobecność wysokiego komisarza Palestyny potrwa 2 miesiące.

Bomba niemiecka przed szpitalem jerozolimskim

JEROZOLIMA, 13.8. (Tel. wł.) — Przed gmachem szpitala żydowskiego w Jerozolimie wybuchła wieczorem bomba, raniąc dwanaście osób, w tym kilka osób ciężko. Jedna osoba zmarła. Według twierdzeń niektórych świadków bomba miała być rzucona z terenu sąsiedniego szpitala niemieckiego, według innych — z samochodu, który przemknął ulicą.

Przesilenie gabinetowe w Egipcie

KAIR, 13 sierpnia. (PAT.) — Król Faruk przyjął dziś dymisję rządu premiera Moham Mahmud paszy, zgłoszoną na ręce monarchy w dniu wczorajszym. Dotąd niewiadomo czy misja tworzenia nowego gabinetu powierzona zostanie dotychczasowemu premierowi czy też kierownictwo przyszłego rządu obejmie inna osobistość.

P. Prezydent ojcem chrzestnym

WARSZAWA, 13 8. (Tel. wł.). Dwaj koloniści niemieccy w gminie Topucz, mianowicie soltys gromady Samuel Wilczek i Adolf Thorn zwrócili się do pana Prezydenta R. P., z prośbą o przyjęcie godności ojca chrzestnego ich synów. Pierwszemu bowiem koloniście nrodził się kolejny ósmy, a drugiemu kolejny 7-my syn.

P. Prezydent R. P. wyraził zgodę. Na uroczystościach chrzcin reprezentował p. Prezydenta wicestarosta mgr. Płotowicz.

Francuscy dziennikarze wydani z „protektoratu“

PRAGA, 13 8. (Tel. wł.) — Trzej dziennikarze francuscy otrzymali wczoraj nakaz opuszczenia terytorium „protektoratu“ w nieprzekraczalnym terminie 48 godzin. Muszą oni do poniedziałku popołudniu zlikwidować wszystkie swoje sprawy i wyjechać.

Expres transoceaniczny spadł z mostu do rzeki

NOWY JORK, 13 8. (PAT). Według nowych informacji, nadchodzących z miejscowości Renos w stanie Nowada, katastrofa ekspresu transoceanicznego spowodowana została zbrodniczym rozkręceniem szyn na jednym z mostów kolejowych. Express, mijający most z pełną szybkością spadł z wysokości kilkunastu metrów do rzeki. Dotychczas ustalono, że w katastrofie zginęło 19 osób, zaś liczba rannych przekracza 65.

W niedzielę po południu z nieustalanej dotąd przyczyny wykoleiły się dwa wagony metra nowojorskiego. Około 20 osób odniosło cięższe i lżejsze ranv.

Dwie katastrofy kolejowe

BOGOTA, 13.8 (PAT) — W Santa Marta nastąpiła katastrofa kolejowa. Najechały na siebie dwa pociągi, przy czym 9 osób poniosło śmierć, a 4 są ciężko ranne.

BUKARESZT, 13.8. (PAT) — Pociąg pasażerski wykoleił się ubiegłej nocy na linii t. zw. ekspresu simplońskiego w Pietroaia. Jest 15 zabitych i 25 rannych. Katastrofę spowodował zwrotnicz.

SZTOKHOLM, 13.8. (PAT) — Na lotnisku Haegernaes pod Sztokholmem wydarzyła się katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy spadł na ziemię, rozbijając się doszczętnie. Trzech członków załogi poniosło śmierć na miejscu.

2 lotnicy amerykańscy zaginęli w drodze do Anglii

LONDYN, 13 8. (PAT). Poszukiwania dwóch lotników amerykańskich Loesa i Deckersa, którzy w piątek wystartowali z Nowej Szkocji w kierunku Anglii, nie dały dotąd żadnego rezultatu. Lotnicy posiadali zapas benzyny, wystarczający jedynie na 25 godzin lotu, tak iż o ile nie wylądowali oni w jakiejś odległej od centrów komunikacyjnych miejscowości północnej Irlandii lub nie zostali zabrani przez jakiś statek nie zaopatrzony w radiostację, nadzieje na odnalezienie ich są niewielkie.

Rokowania gospo- darcze

polsko-jugosłowiańskie

BIAŁOGRÓD, 13 8. (PAT). — Jugosłowiański „Kurir“ donosi, że rokowania gospodarcze między Polską a Jugosławią odbędą się we wrześniu r. b.

Lojalni Niemcy tworzą nową organizację

WARSZAWA, 13 8. (Tel.wł.). Poważny odłam Niemców, obywateli polskich, organizuje nowy związek, który skupiałby w swych szeregach wszystkich tych Niemców, którzy zamieszkuja w Polsce co najmniej 30 lat i uważają za swoją ojczyznę Polskę.

Związek ma zamiar wydawać własny tygodnik w języku polskim p. t. „Ojczyzna“. Na czele nowej organizacji stanął jeden z wybitnych przemysłowców warszawskich. Nowa organizacja ma przeprowadzić odpowiednią selekcję wśród Niemców w Polsce.

Rumunia szykuje się na wszelką ewentualność

BUKARESZT, 13 8. (PAT). Po powrocie króla Karola II do Bukaresztu odbyło się pod jego przewodnictwem w sobotę posiedzenie rady ministrów w zamku Cotroceni.

Rumuński minister spraw za granicznych Gafencu złożył sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej, a prem. Calinescu omówił zarządzenia, podjęte przez rząd rumuński w celu stawienia czoła wszelkim ewentualnościom.

WIEDEN, 13.8. (PAT) — Prasa wiedeńska ujawnia bardzo wielkie niezadowolenie z powodu spotkania króla Karola rumuńskiego z tureckim prezydentem İnönü. Dzienniki wiedeńskie w korespondencjach z Białogrodem stwierdzają równocześnie stale wzrastające wzmocnienie się wpływów angielskich na półwyspie bałkańskim.

To się nie uda!

Niemcy chcą poróżnić Polskę z sojusznikami

BERLIN, 13.8. (PAT) — Prasa niemiecka w swych atakach na Polskę zaczyna omawiać historię Polski, interpretując ją w sposób bardzo swoisty. Jako przykład może służyć twierdzenie pism niemieckich, że to tylko „liberalno-romantyczne“ traktowanie historii i „znacząca propaganda“ zrobiły z rozbiórów tego „aktu rozsadku mężów stanu i politycznej konieczności“

„Co nagle to po diable“

Linia Zygryda ma poważne mankamenty

STRASBURG, 13.8. (PAT) — „Der Elsaesser“ omawiając artykuł „Voelkischer Beobachter“ na temat porównania sił obronnych linii Zygryda i Maginota podkreśla niedokładność, spowodowaną zbyt szybką budową, oraz nader niskie położenie linii Zygryda, co ma doniosłe znaczenie strategiczne. Dziennik

Mnożą się kłopoty Japonii

Sytuacja na Sachalinie nie uległa poprawie

Rokowania z Anglią utknęły na martwym punkcie

TOKIO, 13 8. (PAT). W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się narada z udziałem ministra Arity oraz przedstawicieli ministerstwa wojny, ministerstwa handlu oraz reprezentantów sfer przemysłowych. Celem narady było omówienie sytuacji przedsięwzięcia japońskich, eksploatających kopalnie węgla i ropy naftowej w północnym Sachalinie.

W wyniku narady ogłoszono komunikat, który stwierdza, że mimo układu, zawartego ostatnio w Moskwie w sprawie warunków pracy robotników sowieckich w przedsiębiorstwach japońskich, sytuacja nie uległa poprawie i nadal uważana być winna za niezadowalającą. Komunikat zarzuca władzom sowieckim nieszczerłość w postępowaniu i dążenie do wyniszczenia przedsiębiorstw japońskich na Sachalinie. Sowiety nie tylko nie dostarczyły mimo obietnic odpowiedniej ilości robotników, lecz ponadto uniemożliwiają

sprowadzenie przez przedsiębiorstwa robotników japońskich. Władze sowieckie udzieliły bowiem wiz wjazdowych zaledwie 300 robotnikom japońskim, podczas gdy dla uruchomienia normalnej pracy za kłód, które obecnie pracować mogą tylko w części, potrzeba jest co najmniej 900 nowych robotników.

Japonia — kończy komunikat — nie może przejść do porządku nad tego rodzaju postawą władz sowieckich, to też przedmiotem dzisiejszych obrad były projekty ewentualnych zarządzeń odwetowych ze strony japońskiej.

ODRZUCENIE WARUNKÓW BRYTYJSKICH.

TOKIO, 13 8. (PAT). Dowódca wojsk japońskich w Tientsinie, gen. Muto, który stał na czele delegacji lokalnych władz japońskich do rokowań z Wielką Brytanią, wyjeżdża z Tokio do Tientsinu o godz. 6-ej rano w poniedziałek. Gen. Muto oświadczył dziś ponownie, że

delegacja japońska nie zgodzi się na podjęcie rokowań na warunkach, proponowanych przez stronę brytyjską, t. j. aby sprawy administracyjno-polityczne i finansowe traktowane miały być oddzielnie.

TRZEBA PODWOIĆ WYSIŁKI

TOKIO, 13 8. (PAT). Dnia 13 sierpnia obchodzone w Szanghaju drugą rocznicę zajęcia miasta przez wojska japońskie. Przez główne ulice miasta przeciągnęła defilada garnizonu japońskiego, zaś przed wzniesionym na wschodnim przedmieściu Szanghaju pomnikiem zwycięstwa wojsk japońskich, dowódca garnizonu złożył wieńiec.

Z okazji rocznicy admirał Bi kawa, dowódca floty japońskiej na wodach chińskich, wydał rozkaz dzienny, w którym stwierdza, że wojska japońskie podwoją swe wysiłki dla ustalenia nowego porządku rzeczy na Dalekim Wschodzie.

W koncesji brytyjskiej w Szanghaju, mimo podjęcia

przez policję daleko idących środków ostrożności, nieznanymi sprawcy zdołali nocy ubiegłej podrzucić nową bombę o dużej sile. 11 osób odniosło rany.

POWÓDZ W TIENSINIE.

TOKIO, 13 8. (PAT). Z Tientsinu donoszą, że poziom wody w rzece Pei, przepływającej w pobliżu miasta, na skutek padających nieustannie w górnym biegu rzeki deszczów, podnosi się bez przerwy. W niedzielę nad ranem występująca z brzegów woda zalała część położonych niżej dzielnic Tientsinu. Władze miejskie zamknęły dla komunikacji most Nippon-Baszi, łączący główną część Tientsinu z koncesją brytyjską. Wezbrane wody Pei grożą zerwaniem mostu.

Litwa na uboczu ale nie obojętna wobec wypadków europejskich

KOWNO, 13 8. (PAT) — „XX-ty Anzias“ zamieszcza artykuł p. t. „Posłowie gdańscy“, w którym autor po stwierdzeniu, że Litwini postanowili pozostać na uboczu od wszelkich spraw międzynarodowych, wskazuje, że jednak nie znaczy to, by mogli przyglądać się spokojnie rozgrywającym się w pobliżu wypadkom.

Zmarł b. prezydent Meksyku

MEKSYK, 13.8. (PAT) — Zmarł tu gen. Eulalio Gutierrez, który na przełomie roku 1914 i 1915 był przez krótki czas prezydentem republiki.

Wyjaśniła się tajemnica nocnego przyłotu 11 Czechów do Croydon

Jak ocalono plany zbrojeń angielskich przed Niemcami

LONDYN, 13.8. (PAT) — W marcu bieżącego roku, tuż przed zajęciem Pragi przez wojska niemieckie, zainteresowanie wywołało w Londynie tajemnicze wylądowanie w Croydon samolotu z Pragi, w którym znajdowało się 11 Czechów, o których wiadomym było tylko,

że są współpracownikami zakładów Skody. Do tych 11 tajemniczych pasażerów nie dopuszczono wówczas żadnych dziennikarzy i prasa angielska gubiła się w domysłach co do ich tożsamości.

Dopiero dzisiaj „Sunday Dispatch“ odkrywa rąbek tej tajemnicy. Z początkiem roku bieżącego — pisze dziennik — wszystkie brytyjskie fabryki zbrojeniowe były tak zavalowane robotą, że celem uniknięcia opóźnień, admiralicja brytyjska zdecydowała się zamówić w zakładach Skody pewne ważne części dla nowych okrętów wojennych, szczególnie zaś płyty pancerne. W owym czasie nikt w Londynie nie spodziewał się, że wojska niemieckie wkroczą do Czechosłowacji. Celem dozoru zamówień, do zakładów Skody udał się pewien wysoki urzędnik admiralicji brytyjskiej, zabierając ze sobą potrzebne plany i wykresy.

Gdy nagle w marcu niemieckie wojska przekroczyły granicę czeską, admiralicja brytyjska wysłała 14 marca specjalny rozkaz do swojego urzędnika w zakładach Skody, po otrzymaniu którego jeszcze tego samego dnia urzędnik ów, zamówił na lotnisku w Pradze specjalny samolot linii holenderskich. Polecił on pilotowi wczekać, udał się na następnie do każdego z tych 11 urzędników Skody, którzy z powodów technicznych znali brytyjskie plany i wykresy i zwrócił się do nich z propozycją, aby natychmiast udali się samolotem do Anglii.

Zachodziła bowiem obawa, że przy pomocy narodowo-socjalistycznych metod śledczych, mogli oni być zmuszeni do ujawnienia tego, co wiedzą o brytyjskich planach. Wszyscy przystali na propozycję udania się do Anglii i w parę godzin później, nocą, w towarzystwie urzędnika admiralicji brytyjskiej, wystartowali w kierunku Croydon, zabierając ze sobą wszyst-

kie wielkiej wagi plany i wykresy, dotyczące budowy brytyjskich okrętów wojennych. Obecnie urzędnicy ci, z których każdy jest rzeczoznawcą w swoim zakresie, pracują w brytyjskich fabrykach zbrojeniowych.

Wojskowi biorą tempo

Dwa razy dziennie rozmowy sztabów w Moskwie

MOSKWA, 13 8. (PAT) Dwie pierwsze rozmowy francuskiej i brytyjskiej misji wojskowej z przedstawicielami armii sowieckiej trwały 3 godziny.

W godzinach popołudniowych członkowie misji francuskiej i brytyjskiej zebraли się w

ambasadzie angielskiej, celem odbycia wspólnego posiedzenia.

W porozumieniu z delegatami sowieckimi ustalono, że zebrania wszystkich trzech delegacji odbywać się będą dwa razy dziennie.

Samobójstwo matki i dzieci

Z 13 piętra skoczyły ofiary prześladowań hitlerowskich

CHICAGO, 13 8. (PAT). Niejaka Langerowa, żona bogatego żydowskiego przemysłowca z Czech, popełniła tu samobójstwo wraz z dwojgiem małych dzieci, skacząc z okna 13-go piętra hotelu „Congress“.

Władze sądowe wydały doku ment, stwierdzający śmierć, w którym zaznaczono, że Langerowa popełniła samobójstwo pod wpływem depresji, spowodowanej prześladowaniem jej rodzi-

ny przez niemieckich narodowych socjalistów.

Mąż Langerowej zmuszony został sprzedać swą fabrykę, ocenioną na milion dolarów, za 7.000 dolarów, z którymi przybył do Stanów Zjednoczonych.

Pogrzeb nieszczęśliwej kobiety i jej dzieci stał się wielką demonstracją antyniemiecką Czechów.

Bank niemiecki

ukrywał 92 tys. złotych w srebrnym bilonie

KATOWICE, 13 8. (Tel.wł.). W jednym z katowickich banków niemieckich przeprowadzono rewizję w poszukiwaniu bilonu i znaleziono 92 tysiące złotych w monetach 5 i 10 złotych.

W związku z tą antypaństwową akcją aresztowani zostali

dyrektor i kasjer banku. Prawdopodobnie zostaną oni zesłani do Berezy.

W Rybniku aresztowano rolnika Franciszka Zagórniaka, który domagał się zamiany banknotu stużłotowego wylączonego na monety srebrne.

Nowy rząd w Hiszpanii

postawił sobie za cel odbudowę gospodarczą kraju

BURGOS, 13 sierpnia. (PAT). Pierwsze posiedzenie nowego rządu hiszpańskiego odbyło się w sobotę wieczorem.

Bezpośrednio po posiedzeniu rady ministrów ogłoszone zostało oświadczenie rządowe, stwierdzające m. in., że celem nowego rządu jest „wprowadzić na nowo kraj na tory owocnej odbudowy bogactw kraju“.

Zniszczenia, spowodowane przez wojnę — zaznacza dalej oświadczenie — każą przewidywać, iż odbudowa gospodarcza kraju wymagać będzie pewnych

wyrzeczeń i ofiar.

BURGOS, 13 sierpnia. (PAT). Nowómianowany hiszpański minister spraw zagranicznych, gen. Beigbeder przejął w niedzielę urządowanie z rąk swego poprzednika na tym stanowisku gen. Jordana.

RZYM, 13 sierpnia. (PAT). — Urzędowo donoszą, że dotychczasowy ambasador włoski w Hiszpanii hr. Viola di Campalto został odwołany. Następcą jego ma być gen. Gambara, dotychczasowy szef włoskiej misji wojskowej w Hiszpanii.

WASZYNGTON, 13 8. (PAT). Kazimierz Zawadzki, rodem z Buffalo, od 14 lat pracujący w departamencie stanu, mianowany został wicekonsulem w Londynie.

Grand-Kino

Dzisiaj poraz ostatni!

„Moja żona primadonna“

LORETTA YOUNG I WARNER BAXTER

w komedii p. t.

Panu Prezesowi Gminy Wyzn. Żydowskiej m. Łodzi Posłowi na Sejm L. MINCBERGOWI z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego brata Jego

b. p. CHILA MINCBERGA

wyrazy głębokiego współbolewania składają

Rada i Zarząd Gminy Wyzn. Żydowskiej m. Łodzi

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Noce dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 24); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempfi (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczańska 37).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W sierpniu r. b. urzędują następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla P. K. U. Miasto I urzęduje w dniu 15 sierpnia r. b.

Stawie się winni wszyscy poborowi rocznika 1918 i starszych roczników, zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się dotychczas do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla P. K. U. Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 sierpnia r. b.

POWRÓT INSP. WYRZYKOWSKIEGO. — Dziś wraca z urlopu i obejmuje normalne urzędowanie inspektor pracy III okręgu inż. Wyrzykowski.

APTECZKI OPL. — Właściciele domów, którzy jeszcze nie zaopatrzyli się w przepisową apteczkę OPL dla domów, powinni to uczynić natychmiast. Apteczki w cenie zł. 33 do nabycia w biurze oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Piotrkowska 236, w godzinach od 9—15-ej.

PODOFICEROWIE REZERWY. Zarząd i komenda koła O. Z. P. R. w Łodzi wzywa wszystkich członków na zbiórkę w dniu 15 sierpnia 1939 r. (wtorek) na godz. 8-mą rano do lokalu związku przy ulicy Kpt. Pił. Zwirki 8.

Dozorcy łódzcy ufundowali CKM dla wojska

W Święto Żołnierza Polskiego, 15 sierpnia 1939 r. na dziedzińcu Domu Ludowego (Przejazd 34) odbędzie się uroczyste wręczenie jednemu z pułków ciężkiego karabinu maszynowego z pełnym wyposażeniem, ufundowanego przez członków oddziału łódzkiego go Zw. Zaw. dozorców domowych chrześcijańskiego zjednoczenia zawodowego w Łodzi.

W uroczystości wezmą udział przedstawiciele wojska, władz państwowych, kościelnych, samorządowych i związkowych.

Żyłetka przeciął sobie żyły u rąk

Dom nr. 3 przy ul. Antoniewskiego był w dniu wczorajszym terenem ponurego dramatu.

Zamieszkały w tymże domu 29 letni Antoni Szewczyk, w celu samobójczym przeciął sobie żyły u rąk za pomocą żyłetki.

Na szczęście, wkrótce po dokonaniu desperackiego czynu, przyszli domownicy, którzy wezwali pogotowie ratunkowe.

Lekarz, po nałożeniu opatrunków, przewiózł desperata do szpitala im. Poznańskich. Przyczyna samobójstwa nie została ustalona. (m)

W dniu 13 sierpnia 1939 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wieku lat 37 nasza najukochańsza żona córka i matka

b.p. z Hamerów Zofia Brandowa

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek, 14 sierpnia o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w strasznej rozpaczony
Mąż, rodzice, córka i rodzina

Troska społeczeństwa o dziecko

Wpłacajcie zaległe świadczenia na pomoc zimową!

Dzieci — to przyszłość każdego narodu, to przyszli obrońcy granic. Zrozumiano to już dawno i otoczono dziecko troskliwą opieką.

W Polsce przyrost naturalny jest bardzo duży. Niestety jednak wiele dzieci nie ma odpowiednich warunków rozwoju.

Dziećmi tymi, a liczba ich sięga miliona, opiekuje się obywatelski komitet pomocy zimowej.

Podczas roku szkolnego są one dożywiane, co daje im możliwość przetrwania okresu nauki, a latem wysyła się je na kolonie,

by zaczerpnęły sił do dalszej pracy.

Koszta opieki nad dzieckiem są minimalne — wynoszą około 2 zł. 50 gr. miesięcznie, a jednak na opiekę potrzebne są olbrzymie sumy, które komitet czerpie ze świadczeń wpłacanych przez społeczeństwo.

Naogół społeczeństwo zdało egzamin, większość jego zrozumiała doniosłość akcji i wywiązała się ze swych zobowiązań należycie.

Są niestety dość liczne wyjątki. Są ludzie, którzy obojętnym okiem patrzą na głodne i nędzne

odziane dzieci. Tych ludzi społeczeństwo tolerować nie może, musi ich spotkać odpowiednia kara — zostaną napiętnowani, jako szkodnicy społeczni.

Ludzie ci muszą zrozumieć, że każda niedopłacona do normy wyznaczonej złotówka — to jedno dziecko skazane na pobyt w dusznym mieście.

Společzeństwo nie cofnie się przed najboleśniejszymi nawet sankcjami moralnymi, by zmusić opornych do wpłacenia zaległych świadczeń i dać każdemu dziecku możliwość spędzenia lata na świeżym powietrzu. Rt.

Zestanie kryminalistów do Berezy

Energiczna akcja prewencyjna M.S.W.

WARSZAWA, 13.VIII. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych, prowadząc nadal akcję prewencyjną w stosunku do niepoprawnych przestępców, zagrażających życiu i mieniu spokojnych mieszkańców, skierowało do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dalszą grupę zawodowych kryminalistów.

Pomiędzy innymi wysłani zostali:

Z Warszawy — Dombrowian Moszek Aron, Buchalski Franciszek i Frimet Szymeł — zawodowi paserzy i organizatorzy band złodziejskich, Piotrowski Władysław i Goldgewicht Moszek — niepoprawni włamywacze i kaskarze, Gawrychowski Edward Oton i Pachulski Franciszek — włamywacze sklepowi i mieszkaniowi, Guriew Eugeniusz i Kowalczyk Kazimierz —

notoryczni złodzieje, awanturnicy i teroryści, wymuszający pieniądze na wódkę.

Z woj. warszawskiego: Włodarczyk Feliks — zawodowy złodziej i paser.

Z woj. białostockiego: Wasilewski Antoni — złodziej terorysta i Szuklaper Jone, trudniący się potajemnym ubojem.

Z woj. lubelskiego: Pachla Kazimierz — zawodowy złodziej, paser i organizator band złodziejskich, wymuszających okup za zwrot kradzionych towarów i zmuszających terorem poszkodowanych do milczenia.

Z woj. pomorskiego: Hallman Franciszek — zawodowy złodziej, alkoholik i awanturnik.

Z woj. wileńskiego: Aniszkiewicz Antoni i Kudraszew v. Kudraszonek Wanilia — zawodowi złodzieje — włamywacze, wy-

stępujący podczas rabunków z bronią w ręku.

Z woj. krakowskiego: Szuma Józef, cygan złodziej i bandyta dokonywujący rabunków z bronią w ręce.

Oprócz grupy kryminalistów, skierowana została do miejsc odosobnienia dalsza grupa niepoprawnych spekulantów i lichwiarzy.

PANUJCIE nad żołądkiem

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek ALDOZA, znak ochronny „GORAL”. Stosujcie się nawet przy uporczywej obstrukcji.

ALDOZA

Znak ochronny „GORAL”

SŁOŃCE, OPOCZYNEK, ZDROWIE ZNAJdziesz NA KOŁONIACH Ż. D. A. „MAKABI” LWÓW.

Od połowy sierpnia ceny pobytów znacznie niższe.

W KRONICY 2 tygod. zł. 57.—, 10 dni zł. 44.—.

W SZCZYRKU 2 tygod. zł. 52.—, 10 dni zł. 37.—.

W PIWNICZNEJ 2 tygod. zł. 55.—, 50 proc. niżki kolejowe, indywidualne z każdej miejscowości.

Informacje: „Makabi” — Łódź, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

7.15 Muzyka z płyt	19.00 Audycja strzelecka
8.15 Audycja dla kupców	19.30 „Przy wieczerzy”
12.03 Audycja południowa	20.25 „Rozwój chrześcijańskich kas bezprocentowych” — pogadanka
13.00 Kobieta samarytanka — pogadanka	20.40 Dziennik wieczorny
13.10 Muzyka popularna (płyty)	21.00 Koncert solistów
13.50 Muzyka obiadowa	21.30 „Echa mocy i chwały”.
14.45 „Kłmek Bechlede” — słuchowisko	22.00 Koncert żyćzeń
15.15 Muzyka popularna	AUDYCJE ZAGRANICZNE
15.45 Wiadomości gospodarcze	LONDYN (251) i DROITWICH (1500)
16.10 Pogadanka aktualna	20.00 Koncert utworów R. Wagnera — (Orkiestra i soliści)
16.20 Arie i pieśni	FRANKFURT (251)
16.45 Kronika naukowa: „Nauki ekonomiczne”	20.15 „Wolny strzelec” — opera Webera
17.00 Podwieczorek przy głośniku — (płyty)	LIPSK (382)
18.00 Recital fortepianowy Margerity Trombini - Kazuro	20.15 Koncert symfoniczny (Utwory Haydna, Mozarta i Smetany)
18.30 Franciszek Schubert: Kwartet Es-dur op. 125 Nr. 1	PRAGA (470)
	21.10 Septet Es-dur Beethovena
	BUDAPESZT (550)
	22.00 Koncert symfoniczny (Utwory Liszta i Francka)

WYJAZDY INDYWIDUALNE DO FRANCJI

określami: „Batory” 24.VIII, „Sobieski” 26.VIII

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wczoraj w Łodzi...

W parku „Julianów” została napadnięta 22-letnia Franciszka URBANIAK (Mroczańska 3), której sprawca zadał nożem 11 głębokich ran w brzuch i piersi. Pogotowie ratunkowe przewiozło Urbanikównę w stanie beznadziejnym do szpitala im. Poznańskich.

W podwórzu domu nr. 25 przy ul. Grodzieńskiej spadł z drabiny 64-letni Franciszek BISINGER i doznał złamania biodra oraz obojczyka.

Przechodzący ul. Piotrkowską tragarz 25-letni Sława BERLINSKI (ul. Rzgowska 6) został przygnieciony niesionym przez siebie ciężarem i doznał pęknięcia żyły.

W bóje, jaka wynikła między sąsiadami, został dotkliwie pobity tymymi narzędziami 47-letni Stanisław WITKOWSKI (Marysin III, Sobieskiego 12), doznając tłuczonych ran głowy i tułowia.

Na ul. Pałacowej przed posesją nr. 12 został zapędzony przez osobnika, żądającego pieniędzy na wódkę 21-letni Stanisław BUDZIŃSKI. Gdy Budziński odmówił, napastnik zadał mu tępym narzędziem szereg ran tłuczonych głowy i następnie zbiegł.

Na obozie harcerskim w Rudzie Pabianickiej grając w piłkę nożną 14-letni Roman ZAPALOWSKI (Łódź, Piękna 63) uderzył nogą w wystający ostrzy korzeń i przebił sobie na wylot stopę. Pierwszej pomocy udzieliło ranemu pogotowie ratunkowe.

W domu nr. 23 przy ul. Żydowskiej doszło do sprzeczki między 42-letnią Heleną MATUSZYŃSKĄ a jej znajomym, w wyniku której Matuszyńska w celu samobójczym zażyła większą dawkę nieznanej trucizny. Przed przybyciem lekarza, nieszczęśliwa kobieta zmarła.

Z wycieńczenia i głodu zasłabł nagle na ul. Zgierskiej przed domem nr. 17 60-letni Abram SZEJNFELD (Reymontów pod Łodzią).

Na ul. Tylnej nr. 6 zatrudniony przy tynkowaniu domu Jan MIESZCZYŃSKI (Borowiecka 8) stracił w pewnej chwili równowagę i runął z rusztowania na bruk z wysokości 5 metrów, odnosząc ciężkie potłuczenie głowy i ciała. Pogotowie Czerwonego Krzyża przewiozło go do szpitala ubezpieczalni społecznej. (m)

TEATRY

TEATR LETNI
Dziś, w poniedziałek o godz. 20.45 i we wtorek dwukrotnie o godz. 16.30 świetnej komedii muzycznej „Baron Kimmel”, która już bezpowrotnie schodzi z afisza.

W środę o godz. 20.45 premiera sensacyjnej rewii satyrycznej - politycznej p. t. „Pardon panie H.”

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ
Dziś wieczorem i jutro (16.30 i 21.15) doskonała sztuka Fodora „Baśń o sprawiedliwości”, która z dniem każdym zdobywa sobie większe powodzenie.

ZJEDNOCZONE KOLONIE LETNIE ORG. „HATECHIJJA” i „LAMATARA”
Kolonie turystyczne - kuracyjno-wypoczynkowe: w Krynicy, Druskienikach, Zakopanem, Kazimierzu, Zaleszczykach, Piwnicznej, Karwi, Truskawcu, Jaremczu, Clechocinku i Szczawnicy, Zegiestowie są już czynne.

Najbliższe wyjazdy grupowe 15, 18, 20 sierpnia. Wyjazdy indywidualne co dzień. Niżki kolejowe i w kapiełach. — Utrzymanie i warunki mieszkaniowe, pierwszorzędne. Pokoje 2 i 3-osobowe. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje „Bar Kochba”, Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennie w godz. od 18 do 22-ej.

* Członkowie „Bar Kochby” korzystają z 50% niżek kolejowych w przejazdach indywidualnych dla celów turystycznych.

Hungaria—Polonia 4:1

Wczoraj odbył się w Warszawie drugi międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Hungarią i stołeczną Polonią. Węgrzy odnieśli ponowne zwycięstwo w stosunku 4:1 (3:1).

Węgrzy wygrali zupełnie zasłużenie, górując zdecydowanie nad zespołem stołecznym kondycją fizyczną, opanowaniem piłki i szybkością. Przy pewnym wysiłku węgry mogli odnieść cyfrowo wyższy wynik. Nieustanny napór węgry w pierwszej części meczu do tego stopnia osłabił Polonię, że po przerwie drużyna polska tylko sporadycznie gościła na polowie boiska węgry.

U zwycięzców na pierwszy plan wybijał się znakomity obrońca Biro, dalej bramkarz Szabo oraz napastnicy Csek i Kordas. W drużynie warszawskiej najlepiej zagrał Kisieliński, poza tym można wyróżnić linię pomocy.

Lechia awansuje do klasy A

Decydujący mecz piłkarski o awans do klasy A między tomaszowską Lechią a łódzkim Widzewem, który się odbył wczoraj na boisku Widzewa, zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1).

Dzięki temu wynikowi Lechia awansuje do klasy A.

Mecz był prowadzony przez obie drużyny b. nerwowo i pod koniec gra stała się b. brutalna. Mecz rozpoczął się w tempie b. ostrym. W pierwszych 30 min. Widzew przeważał, grając b. ambitnie. W 42 min. zdobył prowadzenie dla Widzewa Fornalczyk.

Po zmianie stron Lechia opanowała sytuację i coraz częściej zagrozała bramce Widzewa. W 7 min. przy wielkim aplauzie licznej wycieczki tomaszowskich kibiców udało się Pruszczyńskiemu zdobyć wyrównanie dla Lechii. W ostatnich minutach Widzew ma kilka okazji do zdobycia zwycięskiej bramki, jednak napastnicy strzelają niecelnie.

Sędziował p. Andrzejak. Widzów ok. 1000.

Tramwajarze w kl. B

Decydujący mecz o wejście do łódzkiej klasy B między Tramwajarzami a Sportionem zakończył się pewnym zwycięstwem Tramwajarzy w stosunku 4:0 (0:0), dzięki czemu zaawansowali oni do wyższej klasy. Bramki dla Tramwajarzy zdobyli: Gogolewski 2, Janeczek 1 i 1 samobójczo.

UT—AKS (Łódź) 5:2

Kombinowany zespół Union-Touringu rozegrał zawody towarzyskie z AKS (Łódź). W drużynie UT ze znanych graczy wzięli w tym meczu udział: bracia Świętosławscy, Gorzeczko, Królasik, Strzelczyk, który grał w ataku, Wisławski i Michalski w bramce. Na obronie próbował też i Durka, lecz dała mu się we znaki odniesiona kontuzja i to było powodem utraty do pauzy dwóch bramek.

Mecz upłynął pod znakiem wyraźnej przewagi bardziej rutynowanej drużyny Union-Touringu, dla której bramki uzyskali: Wisławski i Strzelczyk — po dwie, a Gorzeczko — 1.

Od dwucyfrowej porażki uchronił AKS doskonale grający bramkarz tej drużyny, który jest prawdziwym talentem i bronił w nieprawdopodobnie ciężkich sytuacjach.

Zwycięstwo ligowego Ruchu

W towarzyskim meczu piłkarskim w Katowicach w ramach jubileuszu 20 lecia Sławii, ligowy Ruch pokonał Sławię 5:0 (3:0). Ruch wystąpił bez Wilimowskiego, Peterka i Wodara.

Polska pokonała Chiny 4:1

Jedynie zwycięstwo odniósł Choy, bijąc rezerwowego Spychałę

Wczoraj zakończył się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Chiny. Zwyciężyła Polska w stosunku 4:1. Ostatniego dnia Polska za zgodą chińczyków wystawiła rezerwowych zawodników i tylko temu zawdzięczają chińczycy zdobycie jedynego

punktu. Zdobywcą tego punktu był Choy, który zwyciężył Spychałę 8:6, 6:2, 6:4. Baworowski w drugim spotkaniu odniósł zwycięstwo nad Kho Sin Kie 5:7, 6:3, 6:0: 6:1.

Miłą niespodzianką sprawił Baworowski, który dowiódł jeszcze raz, że gra znacznie le-

piej w meczach, w których nie ciąży na nim odpowiedzialność za wynik. W spotkaniu z pierwszą rakieta chińską Baworowski miał słabe momenty jedynie tylko w pierwszym secie. Polak prowadził w tym secie nawet 5:3, przegrał jednak 5:7, mimo, że obronił 3 setbole.

W drugim secie polak przyspiesza grę, przeważa coraz wyraźniej i coraz częściej mija chińczyka przy siatce. Kho Sin Kie początkowo wygrywa dwa gemy i prowadzi 2:0, ale Baworowski wyrównał, a następnie poprawił na 3:2. Chińczyk z największym wysiłkiem wyrównał, ale przegrywa 3 następnym gemy i seta.

W trzecim secie zwycięża polak bez straty gema. Chińczyk bronił się do stanu 4:0, po czym zrezygnował z walki. Czwarty set wykazał dalszą wyższość polaka. Chińczyk bronił się do stanu 1:1, następnie Baworowski zwiększył tempo i wygrał łatwo 5 kolejnych gemów, seta i mecz.

W drugim spotkaniu chińczyk Choy wywależył jedynie zwycięstwo dla swoich barw, bijąc Spychałę. Polak miał jeden z swych słabszych dni, grał nieregularnie, popełniając liczne błędy. Chińczyk wykazał w tym spotkaniu większą szybkość i większe opanowanie.

W pierwszym secie walka była bardzo zacięta i polak prowadził nawet 5:3, ale chińczyk wyrównał i następnie rozstrzygnął seta na swoją korzyść.

Należy zaznaczyć, że Spychała obronił 5 setboli i w następnych dwóch setach chińczyk wyraźnie już góruje nad Spychałą. Polak ogranicza się jedynie do obrony.

Tournee polskich tenisistów po Ameryce Południowej

Jak już podaliśmy, w październiku b. r. udają się na tournée po Ameryce Południowej dwaj czołowi tenisisci polscy Tłoczyński i Baworowski.

Polski związek lawn-tenisowy udzielił już swego zezwolenia na wyjazd, a przed kilku dniami nadeszła do Warszawy wiadomość od organizatora tournee, znanego angielskiego tenisisty Hughesa z Londynu, że pertraktacje zostały definitywnie sfinalizowane i zatwierdzone. Pobyt polaków w Ameryce Południowej potrwa około 2 miesięcy. Nasi zawodnicy prawdopodobnie rozegrają spotkania w Brazylii, Argentynie, Urugwaju i Chile.

Podobne tournée po Ameryce Południowej odbywają się rok rocznie. Zapraszani są na nie wyłącznie czołowi tenisisci europejscy. W roku ubiegłym zaproszony był do Ameryki Południowej jugosłowianin Puncce.

Marble lepsza od Helene Jacobs

W Nowym Jorku odbył się turniej tenisowy z udziałem wybitnych tenisistów Ameryki. Turniej nie przyniósł większych niespodzianek i zakończył się zwycięstwem faworytów.

W grze pojedynczej panów mistrz Wimbledonu Riggs pokonał w finale Sidney'a Wooda 10:8, 6:4, 6:4.

W grze pojedynczej pań Alice Marble wygrała z Heleną Jacobs 7:9, 6:4, 6:0.

Tilden bije Budgea

W Southport odbywa się obecnie turniej tenisowy z udziałem najwybitniejszych tenisistów zawodowych świata.

Sensacja zawodów była porażka Budge'a, który w półfinale został wyeliminowany przez 38-letniego Tildena 3:6, 5:7, 4:6. Przeciwnikiem Tildena w finale będzie Nüsslein, który w drugim półfinale pokonał Vinesa 6:3, 6:4, 7:5.

Finałowe rozgrywki o wejście do ligi

Śląsk zwycięża WKS-Śmigły, a Legia remisuje z Junakiem

Wczoraj rozpoczęły się finałowe rozgrywki o wejście do ligi.

W Świętochłowicach wobec 5 tys. widzów Śląsk pokonał W. K. S. Śmigły 2:1 (1:0).

W pierwszej połowie lekką przewagę mieli wilnianie, ale ich ataki rozbijają się o doskonałego bramkarza Śląska. Jedyną bramkę w tym okresie zdobywa Cebula z podania Goda.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Mimo to ślązacy uzysku-

ją przez Kulawika drugą bramkę, a dopiero przed końcem meczu goście zdobyli honorowy punkt przez Tomasa. Na ogół drużyna wileńska bardziej podobowała się od swego przeciwnika.

W Poznaniu Legia osiągnęła z Junakiem wynik remisowy 1:1 (0:1). Legia miała przewagę, ale nie umiała przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę. Prowadzenie zdobyli goście w pierw-

szej połowie. Po zmianie stron Legia usiłowała za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo, ale udało się jej zaledwie wyrównać. — Widzów zebrało się około 5 tys.

*

Na razie w tabeli rozgrywek finałowych prowadzi Śląsk, który zdobył 2 pkt. przed Junakiem i Legią — po jednym punkcie, oraz Śmigłym, który na razie ma 0 punktów.

PZTS przeniesiony do Warszawy

Wczorajsze nadzwyczajne walne zgromadzenie ping-pongistów

Krótko trwało nadzwyczajne walne zgromadzenie Polskiego związku tenisa stołowego.

W dwie godziny raptem po dzwonku p. Wardęszkiewicza delegaci byli gotowi do odjazdu. Bez dyskusji uchwalono przeniesienie siedziby do Warszawy — cel zebrania. Tak kończy się działalność P. Z. T. S. w Łodzi. Dwugodzinne obrady były okazją do zrobienia przejrzystego resume prac związku. W sprawozdaniu zarządu usłyszeliśmy wiele żalów i narzekań na fatalne warunki pracy, usłyszeliśmy świadectwa, jakie wystawił zarząd ośmiu okręgów. Bilans prac zamyka się pozornie niewielkim, wręcz znikomym efektem. Po analizie warunków, w jakich związek pracował, trzeba go wielokrotnie pomnożyć.

W sumie dojść musimy do wniosku, że zarząd P. Z. T. S. funkcjonował z nadzwyczajną sumiennością i przy olbrzymim nakładzie wysiłków jego członków.

Stan kasy najdokładniej obrazuje „żywoć” P. Z. T. S. Nowe władze przejmą gotówką 17 zł. 95 gr. i... kilkaset zł. wiecznych należności od okręgów.

Niepoważnie tedy brzmiały zarzuty, stawiane przez delegata W.O.Z.T.S. p. Ajzenberga odnośnie „szastania” pieniędzmi. —

Zresztą p. Ajzenberg stanowi osobny rozdział zgromadzenia. — On jeden wytoczył przeciw zarządowi ciężkie zarzuty, nie umiając ich uzasadnić, a ostrza których zwracały się do niego. — W czasie dyskusji kilkakrotnie padło nazwisko komisarycznego prezesa WOZTS. radcy Welsza. Żałować należy, że zabrakło p. Welsza w sali ŁKS'u.

Po raz pierwszy na zebraniu zabrakło dr. Hormenga, zasłużonego prezesa K.O.Z.T.S. Zresztą reprezentowane były tylko cztery okręgi, w tym Pomorze nadesłało pełnomocnictwa dla mec. Jacobsona. Poza tym były okręgi: łódzki, warszawski i lwowski. Byli obecni również delegaci PUWT. i ZZ. w osobach kpt. Sułkowskiego i nac. Konopki.

Po sprawdzeniu pełnomocnictw, odczytano odnośny punkt ze sprawozdań, z którego wynika, że sprawa przeniesienia siedziby PZTS. do Warszawy jest aktualna już od szeregu lat, a dojrzała dopiero teraz, gdy Warszawa postarała się o dobór odpowiednich ludzi do pracy. Odczytano następnie listę przyszłych kandydatów do władz związkowych, po czym już jedno głośnie uchwalono przeniesienie siedziby PZTS. do stolicy.

Z odczytanych obszernych i rzeczowo opracowanych sprawo-

zdań wynika, że PZTS. nie był skreślony a jedynie tylko zawieszony w międzynarodowej federacji z zagrożeniem skreślenia po 1 maja, gdyby do tego czasu należności z tytułu składek członkowskich nie były uregulowane. Zawieszenie Erlicha było tylko przejściowe na czas przeprowadzonego dochodzenia.

Ze sprawozdania wynika w dalszym ciągu, że najlepiej pracowały w ostatnim okresie okręgi: krakowski, lwowski, pomorski i łódzki.

Z inicjatywy PZTS. dyplom Z. jako najlepszy klub w tenisie stołowym otrzymał KPW. Pomorzanie. Sprawozdanie przyjęło i jednogłośnie udzielono władzom ustępującym absolutorium. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu związku. Dali one następujący wynik: prezes — mjr. Szkolnikowski, wiceprezes I — adw. Jacobson (Łódź), II — radca Welsz, sekretarz — F. Szeremeta, skarbnik — Z. Gotard, kpt. sportowy red. Przybyłski (Lwów), członkowie: red. Grzybowski, Aleksandrowicz, Tłuchoński, Markiewicz i Rutkowski. Komisja rewizyjna pp.: Herman J. Kowalski, E. Tynel, W. Domański i Z. Siwek. Na tym zebraniu po trzechgodzinnym obradach zakończono.

Atak fina Maeki

na rekord światowy amerykańskiego San Romani

Na olimpijskim stadionie w Helsinkach odbyły się onegdaj wieczorem wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem szwedzkich i japońskich lekkoatletów.

Głównym punktem programu był atak fińskich lekkoatletów z Maeki na czele na rekord światowy amerykańskiego San Romani na 2000 metrów. Atak zakończył się niepowodzeniem. Maeki uzyskał czas 5:20,6, podczas gdy rekord światowy amerykańskiego wynosi 5:16,8. Maeki przebiegł 1500 metrów w ostrym tempie i wydawało się, że rekord amerykańskiego napewno zostanie pobity. Tymczasem, na ostatnich 500

metrach fin zwolnił tempo i w rezultacie uzyskał czas o 4 sekundy gorszy.

Japończyk Yamaszita zajął ostat-

nie miejsce w tym biegu w czasie 5:34,2, ustalając jednak nowy rekord Japonii.

„INTRO”, Piotrkowska 80, tel. 224-91

ogłasza o uruchomieniu nowego działu

WYŚWIETLANIA

wszelk. rodzaju

Rysunków i Planów

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych.

POZYTYWY — NEGATYWY — TRANSPARENTY

Introligatornia na miejscu

Pierwszorzędne i szybkie wykonanie

Zubowicz i Mirosówna mistrzami Polski w pływaniu długodystansowym

Wczoraj odbyły się w Juracie długodystansowe mistrzostwa pływackie Polski przy udziale 12 zawodników i jednej zawodniczki. Trzech zawodników startowało poza konkursem. Zawody odbyły się na zatoce Puckiej na dystansie 5 km. Trasa biegu prowadziła wzdłuż brzegów półwyspu z Juraty do Jastarni (2 i pół km.) i z powrotem na zamek do Juraty.

Zawody rozpoczęły się przy prawie spokojnym morzu. W kilkanaście minut po starcie fala wzrosła, ale nie utrudniała zawodnikom biegu. Temperatura wody była znośna i wynosiła 23 st., a jednak bez odpowiedniego smarowania trudno było przebyć całą trasę.

Start rozpoczął się po defiladzie zawodników. Po 10 minutach prowadzenie objął Zubowicz (Legia — W-wa), za nim Feureisen (Hakoah — Bielsko), trzecim był Cypel (PZL — W-wa).

Po 800 metrach prowadzi nadal Zubowicz, jednak Cypel mija Feureisena. Jedyna startująca kobieta Mirosówna (Żagiew — W-wa) pływa ostatnia, mając jednak za sobą wszystkich płynących poza konkursem.

Półmetek mija w 44 minuty jako pierwszy Zubowicz, mając następnymi zawodnikami o 150 metrów za sobą. Kolejność ta utrzymuje się do mety. Pierwszy więc przybywa Zubowicz w czasie 1 godz. 35 min. 22,6 sek., bijąc rekord Polski. Drugi przybył Feureisen (Hakoah — Bielsko), który morderczym finiszem pobił na mecie Cypela, uzyskując czas 1:31:30,5. 3) Cypel — 1:31:54. 4) Iwanowski (PZL — W-wa) — 1:37:56,6. 5) Gorzeński (PKW. Pomorzanie — Toruń) — 1:38:47,8. 6) Nowicki (PZL — W-wa) 1:44:19,3. 7) „Gruby” (pseudonim 15-letniego chłopca z WKS Unia — Lublin) — 1:49:49,3. 8) Cichocki (poza konkursem). 9) Mirosówna (Żagiew — W-wa) 1:54:10,2 (rekord Scheiborówny 2:7:43 pobity).

Drugie zwycięstwo Łodzi nad Krakowem w meczu kolarskim

W Krakowie odbył się rewanżowy mecz kolarski Łódź — Kraków, zakończony zwycięstwem Łodzi 44:39 pkt.

W reprezentacji Łodzi startowali: Jędrzejewski, Stańczak, Jerzy Jerzy i Derwisiński. W reprezentacji Krakowa — Kupczak, Giza, Dąbrowiecki i Janik.

Po defiladzie zawodników odbył się wyścig sprinterski na 1000 m. (przedbiegi po 2 okrążenia toru). Wyniki są następujące:

przedbieg pierwszy: 1) Kup-

czak czas 13,4, 2) Giza, przedbieg 2-gi: 1) Derwisiński 13,3, 2) Dąbrowiecki, przedbieg 3-ci: 1) Jędrzejewski 13,3, 2) Giza, przedbieg 4-ty: 1) Janik 13,2, 2) Stańczak.

Finał wyścigu sprinterskiego na 1,000 m.: 1) Kupczak 12,2, 2) Jędrzejewski. Czas Kupczaka o 0,1 gorszy od rekordu Polski.

Wyścig 400 m. na czas ze startu lotnego: 1) Kupczak 25,4, 2) Jędrzejewski 26, 3) Janik 27.

Biegi tandemów — 5 okrążeń toru: w pierwszym biegu zwyciężył tandem Krakowa w czasie 12, a w drugim tandem Łodzi w czasie 13.

Wyścig zawodników miejscowych (bieg premiowy 15 okrążeń toru): 1) Polan (Makabi), 2) Kruk (Cracovia).

Wyścig pań na 5 okrążeń toru wygrała Kijanówna (Cracovia).

W biegu drużynowym na 4000 metrów zwyciężyła Łódź w czasie 5:14 przed Krakowem w czasie 5:25.

KS Finster (Łódź) zdobył mistrzostwo Polski na szosie

Na trasie Łódź — Stryków — Głowno — Łowicz i z powrotem odbył się wczoraj wyścig kolarski o drużynowe mistrzostwo szosowe Polski na dystansie 100 km.

Na starcie stanęło tylko sześć drużyn, a mianowicie tylko jedna łódzka K. S. Finster, reszta zamiejskowe: Ursus (W-wa), Orkan (W-wa), Stomil i Zw. Strzelecki (Poznań), przy czym Ursus wystawił dwie drużyny.

Drużyny wypuszczano w odstępach 5-minutowych, a jako

pierwsza wystartowała drużyna Orkan. Zdziwienie ogólne wywoływał brak zeszlorczonego mistrza Polski w tej konkurencji, Syrena (W-wa). Trasa była bardzo dobra.

Już na półmetku zespół łódzki K. S. Finster miał najlepszy czas. Łódzianie dopędzili drużynę „Stomilu” i nie tracąc uzyskanej przewagi przybyli jako drudzy do mety w bardzo dobrym czasie 2:52:43,4.

Wynik ten okazał się najlepszy i drużyna K. S. Finster zdobyła tytuł drużynowego mi-

strza Polski. Zwycięzcy jechali w składzie: Kuńczak, Grzelak, Lańkiewicz, Szczęśniak.

Drugie miejsce zajęła drużyna Ursus II (W-wa) w składzie Dąbrowski, Głowacki, Kopeć, Skoczek. Czas 2:56:49,6. 3) Orkan (W-wa) w składzie: Ignaczak, Bober, Kudlak i Jaskólski 2:58:49, 4) Stomil (Poznań) w składzie: Ratajczak, Frackowiak, Wydankiewicz, Pluta 3:00:06.

Sędzią głównym zawodów był delegat pol. zw. kolarskiego p. Jankowski.

Próba szybkości górskiej na trzecim raidzie tatrzańskim

Wczoraj odbyła się w Zakopanem w ramach trzeciego raidu tatrzańskie próba szybkości górskiej na trasie długości około 5 km. Start znajdował się w Kuźnicach, poniżej stacji kolejowej. Trasa prowadziła drogą na Kalatówki, gdzie obok hotelu turystycznego przebiega

ła w stronę starego schroniska, by następnie zejść stromym zboczem do potoku, przez który przechodziła na drogę do Kondratowej, a stamtąd na mecie w Kuźnicach. Trasa była bardzo trudna, zwłaszcza, że podczas próby padał obfity deszcz. Do próby stanęło 36 maszyn. Ponieważ próba szybkości górskiej nie jest klasyfikowana jako oddzielna impreza, a jest punktowana w ogólnym wyniku, przeto wyników szczegółowych komisja nie ogłosiła. Podajemy jedynie najlepsze czasy, uzyskane w poszczególnych konkurencjach:

w kategorii 4 do 100 ccm. najlepszy czas uzyskał 16-letni zawodnik Stanisław Brun z polskiego klubu motocyklowego na maszynie Podkowa — 11:47, w kategorii 5 do 130 ccm. najlepszy czas miał Jerzy Dąbrowski z Gdyni na Podkowie — 10:18.

W kategorii tej nie startowała jedyna zgłoszona zawodniczka Irena Poraj - Dudzińska na skutek defektu maszyny i kontuzji nogi.

W innych kategoriach najlepsze czasy uzyskali nast. zawodnicy:

w kategorii do 250 ccm. — Jurkowski (PKM.) na Rudge — 11:17, w kategorii do 350 ccm. — Kwiatek (PKM.) na D. K. W. — 10:56, w kategorii do 500 ccm. — Longin (Syrena) na B. M. W. — 13:06.

Porażka i zwycięstwo Pogoni w Bratysławii

W sobotę i niedzielę bawiła w stolicy Słowacji lwowska Pogonia, przegrywając pierwszy mecz z drużyną Słowacji 0:4, zwyciężając natomiast drużynę Bratysławii 2:3.

Z Bratysławii Pogonia udaje się do Krakowa, gdzie w dniu 15 sierpnia rozegra mecz o mistrzostwo ligi z

w kategorii ponad 500 ccm. — Docha (Legia) na Sokole — w najlepszym czasie dnia 9:46, w kategorii z przyczepkami inż. Michałkiewicz (P. K. M.) na Sokole w czasie 10:27, w kategorii ponad 600 ccm. — Cudenko (Legia) na B.M.W. — 16:18.

Sensacyjne zwycięstwo Śmigłego w regatach wioślarskich o mistrzostwo Polski

Dwudzieste jubileuszowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski, rozegrane po raz drugi na torze wioślarskim pod Poznaniem zgromadziły reprezentantów 23 towarzystw i 9 ośrodków.

Sensacją tegorocznych regat było niespodziewane, jednak najzupełniej zasłużone zwycięstwo osady W. K. S. Śmigły z Wilna, szczególnie w biegu ósemek, gdzie zmierzyły się 4 najlepsze o-

Noji i Staniszewski zaproszeni do Helsinek

Szwedzki klub sportowy w Helsinkach „Kamraterna” zaprosił za pośrednictwem PZLA Staniszewskiego i Noji na międzynarodowego zawody lekkoatletyczne, które się odbędą dnia 18 b. m. na stadionie olimpijskim w Helsinkach.

Staniszewski startowałby na dystansie 1 mili, a Noji na 5000 metrów. Przeciwnikami Polaków byłiby czołowi biegacze fińscy.

Polscy kolarze na wyścigu Sofia—Warna

Bułgarski związek kolarski zwrócił się do Polskiego związku kolarskiego z zaproszeniem dla dwu czołowych kolarzy szosowców na 4-etapowy wyścig kolarski Sofia — Warna. Wyścig ten odbędzie się w dniach 25—28 b. m.

Polski związek kolarski odniósł się do zaproszenia bułgarów pozytywnie. Skład Polaków nie jest na razie ustalony.

Czy bolą i palą cię nogi??

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicare)

1.50

Zabiegi wykonują pierwszorzędne siły fachowe.

GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI

„ELITE”

Piotrkowska 86, tel. 259-28

PORADY BEZPŁATNE

Manicure 75 gr.

Na Wiśniowej Górze i Kraszewie otrzymać można

Głos Poranny

u kolporterów p. Jamnika willa Ka wuli i p. Awronina willa Hofmana obok basenu.

Mistrzostwa Polski klubów robotniczych w Łodzi

Wczoraj na udekorowanym stadionie LKS-u nastąpiło uroczyste otwarcie 11 robotniczych mistrzostw Polski w piłce nożnej, lekkiej atletyce, piłce ręcznej, dźwiganiu ciężarów, zapasach i kolarstwie.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał p. prezydent miasta Łódź Kwapiński, witając zawodników, po czym bezpośrednio odbyły się zawody.

W piłce nożnej już pierwszy wynik jest wielką niespodzianką, TUR (Łódź) — Skra (W-wa) 3:2 (0:1).

Uwaga uczestnicy propagandowych kursów pływackich

Okręgowy urząd w. l. i p. w. wspólnie z łódzkim okręgiem polskiego związku pływackiego i rozgłośnią łódzką Polskiego Radia wznowił propagandowe kursy nauki pływania w środę, t. j. dnia 16 b. m., które będą się odbywały według następującego porządku:

Poniedziałek. Grupa II — młodzież w wieku szkolnym godz. 17—18. Grupa III — kurs płatny dla dorosłych oraz pań z grupy robotniczej godz. 18—19.

Wtorek. Grupa II — młodzież w wieku szkolnym godz. 17—18. Grupa III — młodzież w wieku szkolnym godz. 18—19.

Środa. Grupa III — (w składzie jak wyżej) godz. 17—18. Grupa I — robotnicy godz. 18—19.

Czwartek. Grupa II — młodzież w wieku szkolnym godz. 17—18. Grupa I — robotnicy godz. 18—19. Zwracam uwagę, że początek

Mistrzostwa Polski klubów robotniczych w Łodzi

Łódzianie prowadzili nawet 3:1, lecz Skra w ostatniej minucie gry zdołała poprawić wynik. Mecz piłkarskie ze względu na dużą ilość uczestników odbywały się w czasie skróconym 2x30 min.

W błyskawicznym turnieju piłkarskim drużyn okręgu łódzkiego pierwsze miejsce zajął TUR (Łódź), bijąc w finale RKS Konstantynów 4:1 (2:1).

W zawodach lekkoatletycznych najlepiej spisali się zawodnicy i zawodniczki Skry (Warszawa).

Uwaga uczestnicy propagandowych kursów pływackich

kursów odbywać się będzie o godzinie 17-ej, t. j. o godzinę wcześniej, niż dotychczas, a to z tego powodu, że obecnie zapada wcześniej zmierzch i ostatnia grupa nie mogła należycie wykorzystać swojej godziny ze względu na zapadający zmrok.

Wszystkich uczestników prosimy o punktualne przychodzenie (15 minut przed rozpoczęciem kursu) na swoje godziny (patrz tabelka), gdyż opóźnieni nie będą wpuszczani na pływalnię.

Przy wejściu prosimy pozostawić swoje zaświadczenia celem uzupełnienia znośni oraz dokładniejszej kontroli, które po odbyciu lekcji będą do odbioru przy wyjściu.

Wszystkie wyjaśnienia w sprawie nowego rozkładu godzin pracy udziela sekretariat L. O. P. Z. P., ul. Zielta 9, m. 27, tel. 229-18 w godz. 17—19 codziennie do środ-

LEKARZ - DENTYSTA

TEOFILA LANDSBERG

Sienkiewicza 6

tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

CAPITOL

wyświetla najprzedniejsze filmy!

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Widownia idealnie wentylowana!

Dziś premiera!

Tętniąca rycerskimi przygodami opowieść o małym lordzie

„BANITA”

Wielka, bogata, imponująca rozmachem wystawa.

W rol. gł. **Freddie Bartholomew, Warner Baxter, Arlen Whelan**

Szwajcaria głęboko wierzy że jej integralność i neutralność będą poszanowane

BERN, 13.8. (PAT) — Obecny dzień na inauguracji szwajcarskiej wystawy narodowej w Zurychu, radca federalny Motta wygłosił przemówienie, którego główną częścią poświęcił na określenie definicji neutralności, jaką Szwajcaria pragnęłaby zachować na wypadek wojny w Europie.

Szwajcaria — oświadczył Motta — nie zna żadnych odchyśleń od pojęcia neutralności, odchyśleń, sugerowanych w dobie obecnej przez

wielu europejskich mężów stanu. Pragniemy zachowania neutralności w tradycyjnym pojęciu tego słowa, neutralności odpowiadającej przeszłości naszego kraju i jego położenia geograficznego — neutralności totalnej. Nie jesteśmy związani z żadnym państwem i jeśliby jakikolwiek kraj pragnąłby nam udzielić swojej pomocy, może to nastąpić jedynie na nasze wezwanie. Pomoc automatyczna nie wchodzi w rachubę. Mamy zaufanie do obietnic poszanowania naszej integralności, mamy jednak również zaufanie i to ostatnie stawiamy przede wszystkim — wiarę w nasze własne siły.

„Squalus” będzie wydobyta

NOWY JORK, 13.8. (PAT) —

Prace około podniesienia zatopionej w zatoce Portsmouth amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus” mimo dużych trudności technicznych, postępują naprzód. Łódź umocowana między dwoma dużymi pontonami, przesunięta została już na odległość 2-ch mil od miejsca zatonięcia. Łódź osiadła na dnie na głębokości 25 m. w stosunkowo niewielkiej odległości od brzegu. Z chwilą nadejścia nowego przyplwy łódź holowana będzie dalej.

Lwów święcił

25-lecie czynu legionowego

LWÓW, 13.8. (PAT). W sobotę i niedzielę odbyły się we Lwowie uroczystości ku czci 25 rocznicy czynu legionowego, odłożone do tego terminu z powodu wielkiego zjazdu legionistów w Krakowie. Uroczystości lwowskie urządził komitet obywatelski pod honorowym przewodnictwem arcybiskupa metropolity dr. Twardowskiego, wojewody Biłyka i d-cy O. K. gen. Langnera.

Zdziczenie Zniszczono najpiękniejszą groty alpejską

WIEN, 13.8. (PAT) — W miejscowości Warmbad Villach w Karintii dokonano w sobotę niezwykłego dzieła zniszczenia. Nieznani sprawcy wdali się nocą do słynnej ze swej piękności grotty stalaktytowej Hosse, niszcząc zupełnie, prawdopodobnie drągami żelaznymi, wspaniałą architekturę stalaktywów i groty. Barbarzyńskie zniszczenie najpiękniejszej grotty alpejskiej wywołało wśród ludności austriackiej wielkie wrażenie, tym bardziej, że nieznane są motywy tego czynu.

„Żywe torpedy” Poświęcają swe życie dla ojczyzny

WARSZAWA, 13.VIII. (PAT.) Pan Marszałek Polski, Edward Śmigły - Rydz otrzymuje w dalszym ciągu listy od obywateli, którzy proszą pana Marszałka o zaliczenie ich do szeregow „żywych torped”, gdyż pragną życie swoje poświęcić dla Ojczyzny.

Kosztowna operacja 50 tys. lirów na wysiedlenie niemców z Tyrolu

RZYM, 13.8. (PAT) — Na pokrycie kosztów związanych z przesiedleniem Niemców z Górnej Adygi do Rzeszy Niemieckiej wyasygnowano ze skarbu państwa 50 tysięcy lirów.

RZYM, 13.8. (PAT) — Urzędowo ogłoszono ustawę upoważniającą rząd do zwolnienia według uznania nauczycieli szkół średnich i profesorów uniwersyteckich, nie będących włochołami.

Tragiczna podróż poślubna

BERLIN, 13.8. (PAT) — Na szosie Hamburg — Kilonia doszło na ostrym zakręcie koło wsi Wiemersdorf do ciężkiej katastrofy samochodowej, w której zginął lekarz norweski, dr. Ragnar Liim, który odbywał podróż poślubną. Żona p. Liima wyszła z katastrofy bez szwanku. Przyczyną katastrofy było poślizgnięcie się samochodu przy wymijaniu innego pojazdu.

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYZYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
POWRÓCIŁ
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w

Kanada gotowa do walki „Polityka izolacyjna jest anachronizmem”

MONTREAL, 13.8. (PAT) — Dowódca lotnictwa kanadyjskiego W. A. Bishop, przemawiając w Vancouver, oświadczył, że lotnictwo kanadyjskie stoi tak wysoko, że za jakiś czas nie będzie potrzebowało obawiać się żadnego ataku. Podkreślił jednak konieczność dalszych przygotowań, zaznaczając, że Kanada nie może uniknąć w żaden sposób udziału

w ewentualnej przyszłej wojnie. Kanada, zdaniem jego, walczyć będzie w swej własnej obronie. Polityka izolacyjna jest anachronizmem.

Kanada musi się liczyć z tym, że państwa, które uzbroiły się, atakując Stany, czy Anglię, muszą uderzyć na Kanadę, która będzie wówczas bronić swej własnej wolności.



PIOTRKOWSKA 33, tel. 2222-3

Dr. J. Mandelort
Rentgenolog
POWRÓCIŁ
ul. Piłsudskiego 61.

DOKTOR
A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne
specjalnie chor. płuc
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 109, tel. 220-25
przyjmuje od 6 do 8 w.

ANGIELSKIEGO udzielam nowoczesną metodą. Telefon. 127-52 5-6. 434-10

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Rezerwacje elektrum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

DO ŻŁ. 30 — poszukiwany niekrepujący pokój przy rodzinie, dla małżeństwa. Of. „Od września”. 229-3

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł.
W niedzielę i święta o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

Dziś premiera!

Genialny film największego reżysera świata CECILA B. de MILLE'A

„W CIENIU KRZYŻA”

Pożar Rzymu, walki gladiatorów, uciechy pogańskiego Rzymu.

W rolach głównych: **Claudette Colbert, Fredric March, Elissa Landi i Charles Laughton.** Nadprogram: dodatki P.A.T.



Zeromskiego 74/76. tel. 129-88

Dziś wielka premiera!

Najciekawszy polski film współczesny wg. powieści Dołęgi-Mostowicza p. t.

W rol. gł. **Elżbieta Barszczewska, Aleksander Żabczyński, Jur Pichelski**

Następny program: „Za winy niepopelnione”

„TRZY SERCA”

Barszczewska, Pichelski, Żabczyński w przepięknym arcydziele filmowym 1939 r.

Jedynie letnie kino w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-72

„TRZY SERCA”

wg. powieści T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Józef Nirnstein.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.